

Turyści i wypadki idą w parze

Data publikacji: 8.01.2009 0:00

□

Pierwszy najazd już za nami, czekamy na następne – mówi Jerzy Siodłak naczelnik Grupy Beskidzkiej GOPR. Okres od świąt po Sylwestra obfitował wolnymi dniami. Obfitował też w turystów, którzy gremialnie zjechali w Beskidy.

[POSŁUCHAJ](#)

W końcu w góry zawitała zima. Cieszą się i turyści, i gestorzy.

[POSŁUCHAJ](#)

Wielu turystów i wiele wypadków – dodaje Siodłak. Minione dwa tygodnie to ogromna ilość interwencji. W większości, z głupoty.

[POSŁUCHAJ](#)

Beskidzki oddział GOPR obejmuje ponad 3 tys. km kwadratowych. 440 ratowników zabezpiecza ponad 180 różnego rodzaju wyciągów.

Jan Bacza